

Inviting someone to stay with one:

Sopot, 17.06.2003

Droga Igo!

Dziękuję Ci serdecznie za list. Bardzo się ucieszyłam, że Ci zdjęli gips i że noga ładnie się zrosła. Tak sobie myślę – skoro lekarz zaleca Ci teraz dużo spacerów, może przyjechałabyś do mnie na dwa, trzy tygodnie? Wiem, że zostało Ci trochę urlopu, a wątpię czy dobrze Ci będzie siedzieć w tej zadymionej Warszawie w środku lata. U mnie wypoczniesz, pochodzimy sobie nad morze, pozwiedzamy razem Gdańsk. Najesz się za wszystkie czasy świeżutkimi rybami – wiem, jak bardzo je lubisz. A i mnie będzie weselej. Odkąd Jadzia z Piotrem wyjechali do Niemiec czuję się bardzo samotna. Twoje towarzystwo byłoby miłą odmianą. Jeśli się zdecydujesz, daj znać jak najszybciej, kiedy przyjeżdżasz, to pan Zbyszek wyjedzie po Ciebie samochodem na dworzec.

Pozdrawiam Cię serdecznie,

Twoja siostra Adela

Thanking someone for their hospitality:

Warszawa, 4.08.2003

Droga Ado!

Piszę, bo chciałam Ci bardzo podziękować za zaproszenie i za gościnę podczas tych dwóch tygodni. Wakacje były naprawdę bardzo udane. Cieszę się, że mnie namówiłaś na przyjazd, bo rzeczywiście świetnie wypoczęłam. Teraz Ty koniecznie musisz mnie odwiedzić w Warszawie. Jak wiesz mamy wolny pokój, bo Maciuś studiuje w Stanach i przyjedzie dopiero na święta.

Z moją nogą coraz lepiej, choć cały czas boli, kiedy się zbiera na deszcz. Jutro idę do pracy. Nie chce mi się strasznie, bo się podczas tych wakacji rozleniwiłam, ale niestety muszę. Napisz, kiedy do nas przyjedziesz.

Pozdrawiam Cię, a Zenek każe Ci przekazać ucałowania,

Iga

Asking an older friend to invite one's child:

Warszawa, 20.05.2001.

Droga Pani Wando!

Dziękuję za list. Cieszę się, że pobyt we Francji się Pani udał. U nas wszystko po staremu, no może niezupełnie.

Mamy bowiem do Pani wielką prośbę. Otóż Ania bardzo chciałaby już w tym roku pojechać do Londynu na kurs angielskiego, ale nie do szkoły Bella, ale Callana. Niestety, jest wciąż za młoda, żeby mieszkać u jakiejś angielskiej rodziny – przyjmują dzieci dopiero od 16 lat. Sama wiem, że taki pobyt w angielskiej rodzinie byłby dużo lepszy, bo musiałaby mówić wyłącznie po angielsku. Tak chcemy zrobić w przyszłym roku. Czy nie mogłaby Pani zatem jej w tym roku przyjąć do siebie na jakieś dwa tygodnie – w dogodnym dla Pani terminie, bo szkoła działa w trybie tygodniowym i można zapisać się na miejscu.

Ania jak na swój wiek jest dość dojrzała i samodzielna, więc nie powinna być dla Pani dużym kłopotem, a i my będziemy pewni, że jest pod dobrą opieką.

Pozdrawiam serdecznie,

Ewa

Inviting a friend's child to stay with one:

18 Lanchester Rd
Highbate
Londyn N6
Londyn, 3 czerwca 2001

Droga Ewo,

Uważam, że znakomity pomysł, żeby Ania już w tym roku przyjechała do Londynu na kurs angielskiego. Oczywiście może u mnie zamieszkać. Przyszło mi do głowy, że mogłaby przyjechać w pierwszej połowie sierpnia. W tym samym czasie będzie u mnie mieszkać córka mojej kanadyjskiej przyjaciółki, która przyjeżdża na jakiś specjalny letni kurs historii sztuki.

Jej obecność zmusiłaby Anię do rozmawiania po angielsku, a dla mnie – wbrew pozorom – byłoby wygodniej mieć je obie w tym samym czasie.

Jeżeli ten termin Ci odpowiada, zarezerwuj koniecznie bilet już teraz, bo w czasie wakacji jest straszny tłok. Ja oczywiście odbiorę Anię z Heathrow, tak że nie martw się o jej podróż.

Ściskam Cię,

Wanda Miller